BIBLIOTEKA WROCŁAWIU PUBLICZNA


# SŁOWO POLSKIE

Rok V. Nr 112 (1250)
Wydanie A

Poniedziałek, 24 kwietnia 1950 r.

Dziś 4 strony
Cena 5 złotych


## Sukcesy produkcyjne górników, stoczniowców, metalowców

# Masy pracujące realizują zobowiązania pierwszomajowe

### Brygada Przybyły ustaliła nowy rekord wydobycia

**WARSZAWA. W dalszym ciągu masowo napływają z całego kraju meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia Święta 1 Maja.**

WAŁBRZYCH (smm). Druga dekada kwietnia przyniosła znowu świetne sukcesy górnikom kopalni „Bolesław Chrobry".

Brygada Stanisława Przybyły, najstarszego wiekiem brygadzisty kopalni, wykonała dekadowy plan wydobycia w 306 proc.

W skład brygady Przybyły wchodzą: strzelcy: Stachowiak i Osmianko, wiertacz Sosna, rębacze: Rykowski, Grzybek, Denko, Szrement, Mikos i brygadzista Przybyła oraz ładowacze: Mróz, Farula, Siedlecki, Stefan, Zielonka i Miskiewicz.

Świetny sukces odniosła rów nież brygada Krzysztoporskiego, która osiągnęła swój miesięczny rekord wynikiem 280 proc. normy. Brygada Kowalskiego osiągnęła 233 proc. normy, brygada Zawady — 219 proc., Gruszki — 207 proc., Szymczaka — 191 proc., Kubiaka — 189 proc. normy. Siedemnasta w tabeli brygada zespołowa osiągnęła wynik 138 proc. normy.

Szczególny sukces odniosły brygady Mikołajczyka i Borowicza. Obie wykonały swoje zobowiązania 1-majowe w ciągu dwudziestu dni. Brygada Mikołajczyka zadeklarowała wydobycie w ciągu kwietnia 1.241 ton węgla, a do 20 kwietnia wydobyła 1.552 ton. Brygada Borowicza zadeklarowała 1.394 ton i wydobyła tę ilość w ciągu 20 dni.

Najlepszy wynik we współzawodnictwie indywidualnym w całym zagłębiu osiągnął Józef Ciszak, który wyrobił 386 proc. normy. Ciuśniak osiągnął 202 proc., a Stodolski 198 proc.normy.

Wielokrotny przodownik Cis niak osiągnął zarazem świetny sukces w wykonaniu zobowiązań długofalowych. Zamiast zadeklarowanych do końca miesiąca 565 ton węgla, Ciuśniak wydobył do 20 kwietnia 769 ton. Tym samym wykonał on również zobowiązanie dla uczczenia Święta 1 Maja.

KATOWICE. O poważnych sukcesach meldują górnicy kopalni „Concordia". Na czoło wysunęła się 14-osobowa brygada Alfreda Gnidzia, która wykonała w dniu 23 bm. swoje zobowiązanie pierwszomajowe. Poza produkcją przewidzianą zobowiązaniem długofalowym, wydobyła 1.520 ton węgla.

Przedterminowo realizują swe zobowiązania również liczne zespoły metalowców. W Zabrzu urządzeń mechanicznych młodzieżowa brygada Dutkiewicza, zamiast zadeklarowanych 198 proc. normy, osiąga 250 proc. Indywidualnie przoduje Jan Maślarz, który zamiast 368 proc. uzyskuje 400 proc. normy. W fabryce „Mon tana" wyróżnia się młody przodownik pracy.

POZNAŃ. Wiele zespołów fabrycznych Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu, zrealizowało już swoje zobowiązania pierwszomajowe. M. in. robotnicy fabryki narzędzi wykonali zobowiązania w dniu 20 bm. Robotnicy parowozowni wykonali już w 80 proc. lokomotywę, nieobjętą planem produkcji. Przedterminowo wywiązali się ze swego zobowiązania pracownicy wydziału obrabiarek.

GDAŃSK. Wśród robotników stoczni gdyńskiej, którzy wykonali już swoje zobowiązania pierwszomajowe, przeprowadzając szereg nieobjętych planem remontów różnych jednostek morskich, szczególnie wyróżnił się ob. Pawłowski, przekraczając swe zobowiązanie o 73 proc.

BYDGOSZCZ. Załoga pomorskich zakładów budowy maszyn wykonała do 15 bm. 60 proc. swych pierwszomajowych zobowiązań. Wyróżnili się m. in. robotnicy: Grabowski, który uzyskuje 200 proc. normy, Młyński — 150 proc., Alfred — 156 proc. W bydgoskiej fabryce sprzętu kolejowych, której załoga zobowiązała się w czasie pierwszomajowym wykonać prace wartości 771.000 zł, wykonano już dodatkową produkcję o wartości ok. pół miliona zł.

SZCZECIN. W Szczecinie oprócz robotników portowych, wyróżniają się swymi sukcesami przy realizacji zobowiązań pierwszomajowych robotnicy budowlani. M. in. załoga PPB oddział 5, wykonała swe zobowiązania już 20 bm. W gazowni miejskiej pierwsza wykonała swe zobowiązanie brygada Jana Tomczaka, skracając o 26 dni termin remontu kompresora.

*Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr 2 w Bielsku zajmują się produkcją różnych gatunków szarpanek i wyrobów pokrewnych jak: maty, obicia, taśmy itp. — Na zdjęciu: robotnik Franciszek Nytz skręca linę. Fot. „Film Polski"*

*Do najbardziej malowniczych zakątków Dolnego Śląska należy Perła Zachodu, oddalona o 6 km od Jeleniej Góry. — Fot. A. Czelny*

## W ŚWIETLE DNIA

### Prawdziwe porozumienie

Mówią księża, ludzie nauki, literaci, działacze katoliccy... Mówią z zadowoleniem, mówią zradością. Wypowiadają się zresztą nie po raz pierwszy. Niejed nokrotnie ludzie wierzący i kię ża na łamach prasy dawali wyraz pragnieniu, by uregulowano stosunki pomiędzy Rządem Polski Ludowej a Episkopatem polskim. Niejednokrotnie dawali wyraz zrozumieniu i poparciu dla stanowiska Rządu w przeciwnym, że jest to stanowisko jedynie słuszne. Dziś, gdy porozumienie zostało zawarte, gdy Episkopat popisał porozumienie na płaszczyźnie, która uznawały i popierały masy ludzi wierzących, sens i wagę tego aktu nie wymagają rozjaśnienia, nie wymagają komentarzy. Sens i waga tego aktu, jego — jak się wyraził na sesji rejonowej posel Frankowski z klubu katolicko-społecznego — wielkość i mądrość są dla każdego uczciwego Polaka oczywiste.

Mówią księża, naukowcy, literaci, działacze... Co — przede wszystkim — podkreślają, oceniając znaczenie podpisanego porozumienia?

„Umowa — oświadczył Jan Dobraczyński, znany pisarz katolicki — stwarza nową sytuację nie tylko dla Polski, ale także dla całego świata. Jej zrealizowanie będzie argumentem przeciwko tym wszystkim, którzy chcieliby zmobilizować katolików przeciwko obozowi reform społecznych i frontu pokoju... Dziś, w okresie, gdy pewne grupy chciałyby sprowokować nową wojnę, układ pomiędzy Episkopatem Polski a Rządem Polski Ludowej wydaje mi się cennym wkładem w gmach pokoju". Toteż **Paweł Jasienica** ze stronicy dumy pisał w katolickim „Słowie Powszechnym" o porozumieniu, iż: „...jest posunięciem samodzielnie zdecydowanym i przeprowadzonym przez Polaków. To podnosi znaczenie Polski w oczach wszystkich naszych bliższych i dalszych międzynarodowych partnerów."

Cenny wkład w gmach światowego pokoju, wyraz patriotycznej jedności całego społeczeństwa, wyraz porozumienia Polski na arenie międzynarodowej — oto, co podkreślają księża i działacze katoliccy, komentując podpisanie porozumienia. „Polska potężna, odbudowana ze zniszczeń — formułuje tę myśl książę prałat dr **Ludwik Zalewski**, historyk kultury, członek Polskiej Akademii Umiejętności — to wzrost sił państw demokratycznych, walczących o pokój, to wkład naszego narodu, to we wspólne dzieło pokoju".

Sens i waga porozumienia nie ograniczają się tylko do tego: szczególnie ciepło podkreślają wszystkie wypowiedzi znaczenie tego punktu układu, który podkreśla w sposób jasny i zdecydowany decyzję Episkopatu wystąpienia w obronie Ziem Odzyskanych przeciwko antypolskim i rewizjonistycznym zakusom części kleru niemieckiego. Zobowiązanie to, które opiera się na uznaniu racji stanu Polski Ludowej, które zrywa z bierną stosunkiem Episkopatu do antypolskiej hecy, prowadzonej przez reakcyjną część kleru niemieckiego — nie może nie spotkać się z głębokim zadowoleniem ludzi wierzących.

„Zawarty układ — pisze ks. dr **T. Kruszyński**, docent historii sztuki kościelnej — uważam za odpowiedź wobec usiłowań niektórych księży niemieckich, głoszących konieczność odebrania nam Ziem Zachodnich." „Solidaryzuję się — pisze ks. prof. **Kercmarowicz**, z kładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego — ze stanowiskiem Rządu Ludowego w sprawie ustalenia na Ziemiach Zachodnich polskiej administracji kościelnej."

„Jest to prawdziwe porozumienie, a nie jednostronny dyktat — słusznie podkreśla Andrzej **Wolikowski**, prof. Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie. — Kościół, otrzymując od Państwa wszelkie gwarancje w zakresie realizowania swoich ideałów katolickich, mógł stanąć w całej pełni na stanowisku racji stanu Polski Ludowej. „Rząd Polski Ludowej — stwierdza dr Jan **Rostafiński** — daje Kościołowi pełne możliwości rozwoju i swobodnej pracy, działalności religijnej i dydaktycznej."

„Tygodnik Powszechny", organ Kurii Książęco-Metropolitalnej Krakowskiej, pisze: „Trwający dotychczas stan braku porozumienia między władzami kościelnymi i państwowymi przynosił poważne szkody zarówno Państwu, jak i Kościołowi, utrudniając normalizację stosunków". I pismo stwierdza z zadowoleniem: „Fakt uzgodnienia stanowisk między przedstawicielami Kościoła i Państwa jest wydarzeniem wielkiej wagi. W egzaminie tekście po rozumienia Rząd gwarantuje poszanowanie praw Kościoła i jego instytucji. Episkopat zaś stwierdza swą lojalność wobec władzy państwowej. Wierzymy, że układ ten wraz z jego realizacją stanowić będzie ważny etap w dziele stabilizacji stosunków w Polsce."

Mówią księża, naukowcy, literaci, działacze katoliccy... Ich opinia jest zgodna. Wraz z całym społeczeństwem oceniają oni jak najpozytywniej zawarte porozumienie, zdają sobie sprawę z jego wartości, uważają je za akt historyczny. Popierając te zasady, na których oparty został układ, dają oni raz jeszcze wyraz „niezwyciężonemu nurtu w życiu" — jak się wyraził Premier Cyrankiewicz — które prowadzi nasz naród do dalszej konsolidacji, do dalszego jednoczenia się, do twórczej pracy i nowych sukcesów na drodze do odbudowy, na drodze do dobrobytu.

## Obrona pokoju najważniejszym zadaniem wszystkich postępowych Francuzów

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym stwierdza że wysiłki partii, klasy robotniczej i francuskich mas ludowych powinny się skoncentrować na walce w obronie pokoju.

Ostatnie wypadki — głosi komunikat — a w szczególności zamordowanie przez policję w Breście robotnika Maze, aresztowanie deputowanych komunistycznych, lokaut robotników fabryki silników lotniczych Snecma i zatrudnianie inżynierów niemieckich w tej fabryce świadczą o całkowitym podporządkowaniu się rządu francuskiego dyktatowi imperialistów amerykańskich i podżegaczy wojennych.

Biuro Polityczne uważa, że w obecnej sytuacji walka o pokój jest najważniejszym zadaniem chwili. Obowiązkiem komunistów jest udział wraz ze wszystkimi zwolennikami pokoju we wspólnym wysiłku, by zebrać jak najszybciej pod pisy pod apelem sztokholmskim w sprawie zakazu broni atomowej.

Sukces kampanii w sprawie zakazu broni atomowej — kończy komunikat — zada poważny cios podżegaczom wojennym i będzie wielkim zwycięstwem sił pokoju.

## Jedność naszą siłą

### Robeson o rozwoju ruchu pokoju w USA

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda" zamieszcza wywiad swego korespondenta w Nowym Yorku ze znanym amerykańskim działaczem postępowym, wybitnym śpiewakiem murzyńskim Paul Robesonem na temat rozwoju ruchu obrońców pokoju w Stanach Zjednoczonych.

Robeson stwierdza, iż walka o pokój nabiera w Ameryce coraz większego rozmachu. Miliony Amerykanów powitały gorąco sztokholmski apel Światowego oKngresu Obrońców Pokoju. Wielu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa amerykańskiego podpisało apel. Kampania zbierania podpisów pod apelem o zakaz bro ni atomowej przekształciła się w potężną manifestację szerokich mas ludowych, potępiających zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych.

Ruch w obronie pokoju jest niepodzielny — oświadczył Robeson — walka o pokój jest sprawą wszystkich narodów świata. Nasza siła to jedność i zorganizowanie w walce przeciw podżegaczom wojennym.

# Centralny Komitet Obywatelski „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy"

WARSZAWA (PAP). Tegoroczna kampania kulturalna w ramach „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy" odbywać się będzie pod wysokim protektoratem Prezydenta RP Bolesława Bieruta, pod hasłem „Oświata, książka i prasa w walce o trwały pokój".

Do Centralnego Komitetu Obywatelskiego „Tygodnia", na którego czele stanął, jako przewodniczący premier Rządu RP — Józef Cyrankiewicz i jako zastępca przewodniczącego — min. Oświaty dr Stanisław Skrzeszewski, weszli: min. Kultury i Sztuki — Stefan Dybowski, przewodniczący CRZZ — A. Zawadzki, przew. Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju, wybitny uczony — Jan Dembowski, prezes Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej, znany działacz chłopski — Stefan Ignar, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Władysław Matwin, zasłużony działacz rewolucyjny, budowniczy Polski Ludowej — redaktor naczelny „Nowych Dróg" — Franciszek Fiedler.

Znani uczeni polscy prof. Uniwersytetu Warszawskiego, dyr. Zakładu Fizyki Doświadczalnej U. W. — Stefan Pieńkowski, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, wybitny socjolog polski — Józef Chałasiński, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, światowej sławy matematyk — Wacław Sierpiński.

Literaci, poeci i publicyści: Prezes Związku Literatów, wybitny pisarz i dramaturg — Leon Kruczkowski, znakomity literat Jarosław Iwaszkiewicz, czołowy poeta — Julian Tuwim, znany prozaik — Jerzy Andrzejewski, przewodniczący Związku Dziennikarzy — Henryk Lukrec.

Wyróżniający się korespondenci robotniczo - chłopscy: korespondent „Chłopskiej Drogi" ze wsi Koronkowo, pow. Lipno — Seweryn Skulski, korespondent „Trybuny Robotniczej", górnik kopalni „Kazimierz - Juliusz" — Marian Szyller, korespondent „Głosu Wybrzeża", robotnik portowy — Tadeusz Ząbkiewicz.

Wybitni artyści: reżyser teatralny Leon Schiller, reżyser filmowy, twórczyni filmu „Ostatni etap" — Wanda Jakubowska.

Działacze społeczni: przewodniczące Ligi Kobiet — dr Irena Szatschelska, prezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego — Janusz Zarzycki, przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Lucjan Motyka, prezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego — Wojciech Pokora, komendant główny ZHP — Jerzy Berek.

Zasłużeni pedagodzy i działacze oświatowi: nauczyciela Liceum w Radomiu — Maria Wojnowicz, nauczyciel w Dolsku, pow. Śrem — Stanisław Szafrański, kierownik szkoły Nr 1 w Rybniku — Antoni Jarosz, kierownik świetlicy TPD w Gdańsku — Klara Mielnic, kierownik świetlicy związkowej kopalni „Mikuleczyce" — Jadwiga Zakolska, kierownik świetlicy ZSCh — Stefan Czarnecki, kierownik kursu analfabetów w Sobowicach pow. Jedrzejów — Adela Olszewska, bibliotekarka w Gliwicach — Janina Wojtyszek, drukarz zakładów RSW „Prasa" w Katowicach — Józef Kasprzak, prezes Związku Bibliotekarzy i Archiwistów — dr Adam Stebelski.

## Inauguracja akcji „Dnia Lasu"

WARSZAWA (PAP). Minister Leśnictwa — Bolesław Podedworny — wygłosił radio we przemówienie, w którym zainaugurował tegoroczną akcję „Dnia Lasu".

Minister, wskazując na olbrzymie znaczenie lasów w gospodarce narodowej, omówił dotychczasowe osiągnięcia w naprawianiu wielkich zniszczeń jakie wyrządziła lasom w Polsce zarówno rabunkowa gospodarka kapitalistyczna, jak i okupant.

Minister wskazał na wielkie znaczenie akcji „Dnia Lasu", która z roku na rok daje coraz lepsze wyniki. W czasie zeszłorocznej akcji „Dnia Lasu", w której wzięło udział przeszło 400 tysięcy osób, zalesiono ponad 13 tys. ha oraz zadrzewiono 70 osiedli i dzielnic robotniczych (gdzie zasadzono 180 tys. drzewek).

W roku bieżącym akcja „Dnia Lasu" prowadzona będzie w jeszcze szerszej niż dotąd skali. Głównym jej celem jest przede wszystkim poprawa naturalnych warunków zdrowotnych osiedli robotniczych i ośrodków przemysłowych. Na tym zwróceno szczególną uwagę na zalesienie niewykorzystanych dotąd gruntów, wyrąb piaszczystych, mokradeł itp.

PEKIN (PAP). Chińskie wojska ludowe wkroczyły do stolicy wyspy Hainan-Hołhou. Władze i resztki rozbitych w poprzednich walkach oddziałów Kuomintangu opuściły w popłochu miasto w nocy z so boty na niedzielę, udając się w kierunku południowym.

## „Ulica Graniczna" na ekranach Nowego Jorku

NOWY JORK. (PAP) Jedno z kin nowojorskich rozpoczyna wyświetlanie filmu polskiego „Ulica Graniczna". Film opatrzony będzie w napisy w języku angielskim.

25 kwietnia delegacja polska do ONZ oraz Polskie Biuro Informacyjne w Nowym Jorku urządzają dwa specjalne pokazy filmu dla zaproszonych gości.

Dziennik „Daily Compass" poświęcił pełną kolumnę fotografiom z „Ulicy Granicznej", a tygodnik „Cue", podający wiadomości artystyczne, teatralne i kinowe zamieścił o „Ulicy Granicznej" bardzo przychylną recenzję.

■ **Sofia.** W Górnej Dumaja rozpoczął się proces grupy agentów, szpiegów i dywersantów titowskich, na której czele stał zdrajca Mikołaj Brolew, zabity później podczas próby przejścia granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej.

# Cieszymy się z osiągnięć waszej pięknej ojczyzny

## List robotników moskiewskich do załogi Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu

WARSZAWA (PAP). Do załogi Poznańskich Zakładów Mechanicznych im. J. Stalina nadszedł list od robtników Moskiewskich Zakładów Przemysłowych „Stankoliť", b. żołnierzy frontowych, uczestników walk o wyzwolenie Polski. List ten m. in. brzmi:

Drodzy towarzysze i przyjaciele polscy!

Przed 5 laty w życiu naszych bratnich narodów zaszło znamienne wydarzenie — między Związkiem Radzieckim a Polską Demokratyczną zawarty został układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej. Ten historyczny układ podpisany został w chwili, gdy lała się jeszcze krew na frontach drugiej wojny światowej, gdy toczyła się jeszcze wielka bitwa o Berlin, o ostateczne rozgromienie faszyzmu.

Jednakże rząd radziecki, tak jak i rząd nowej Polski, już w owych dniach począł zakładać fundamenty powojennej współpracy, w imię szczęścia i rozkwitu narodów.

Obecnie w każdym zakątku naszego wielkiego mocarstwa socjalistycznego spotkać można b. żołnierzy frontowych-weteranów drugiej wojny świa towej. Wszyscy oni wrócili do pokojowej pracy, jeśli dawniej celem ich życia było zwycięstwo nad wrogiem, wyzwolenie narodów od faszyzmu, to teraz — poświęcają wszystkie swe siły i całą energię sprawie budowy społeczeństwa komunistycznego. W naszych zakładach pracują setki byłych żołnierzy frontowych. Dają oni przykład ofiarnej pracy, wraz z całą załogą, walczą o przedterminowe wykonanie powojennej pięciolatki stalinowskiej.

Zakłady nasze są jednym z przodujących przedsiębiorstw stolicy. Plan 5-letni wykonaliśmy w ciągu czterech lat. Plan produkcji towarowej i globalnej przekroczyliśmy.

Drodzy przyjaciele! My, byli uczestnicy walk o wyzwolenie Polski, jak i wszyscy ludzie radzieccy — cieszymy się z ogromnych osiągnięć waszej pięknej ojczyzny, zdecydowanie kroczącej ku socjalizmowi. Wiemy, że dzięki bohaterskim wysiłkom narodu polskiego wy rasta ze zgliszcz i ruin wasza przepiękna Warszawa. Z doniesień prasowych wiadomo nam, że w waszym kraju szerzy się ruch przodowników pracy, którzy za przykładem stachanowców radzieckich opanowują nowe, socjalistyczne metody pracy. Z całego serca życzymy wam powodzenia, drodzy przyjaciele i bracia!

— Latem ub. roku zwiedzili śmy wystawę przemysłu polskiego w Moskwie. Przekonaliśmy się tam naocznie, jak rośnie i staje się coraz wspanialszą nowa, demokratyczna Polska. My — niniejsze frontowe w dniach walk widzieliśmy wasz kraj zniszczony, wierzyliśmy jednak, że naród polski ujawszy władzę w swe ręce, opiekując się o bezinteresowną pomoc swego przyjaciela i brata — wielkiego narodu radzieckiego, szybko zabczy rany zadane przez wojnę i odrodzi swój kraj do nowego przepiękniego życia, i widzimy, że młode pędy tego nowego życia buj nie rozwijają się w całym kraju, ma się ku górze, kwitnąc jeszcze bardziej świetlanej przyszłości.

Z całego serca życzymy wam, drodzy przyjaciele, wciąż nowych sukcesów w waszym wielkim i szczytnym dziele budowy socjalizmu.

Uczestnicy walk o wyzwolenie Polski, pracownicy zakładów „Stankoliť": W. S. Wołkow — wydział transportowy, A. W. Wasin — stołówka, M. P. Gawriłow — formiernia, W. A. Dmitrijew — wydział transportowy, G. W. Jefimow, G. B. Kac i inni.

Dzięki współzawodnictwu pracy i długofalowym zobowiązaniom produkcyjnym

***pierwszy etap walki***

## o zrealizowanie planu 6-letniego został zakończony zwycięsko

WARSZAWA (PAP). Plan na I kwartał 1950 roku, pierwszego roku sześcioletniego planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu został wykonany z nadwyżką. Na nowym etapie rozwoju gospodarczego nastąpiło dalsze wzmożenie tempą produkcji. Przyczynił się do tego szybki rozwój ruchu współzawodnictwa pracy, w imię szczęśliwości pojęcie i wykonywanie długofalowych zobowiązań produkcyjnych.

Według tymczasowych danych wykonanie narodowego planu gospodarczego w I kwartale 1950 r. kształtowało się jak następuje:

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Plan produkcji przemysłowej na I kwartał 1950 r. został przekroczony.

Wykonanie planu produkcji wg. ilości w przemyśle państwowym w zakresie podstawowych grup asortymentu kształtowało się jak następuje: (Cyfry oznaczają procent wykonania planu kwartalnego) energia elektryczna 107, węgiel kamienny 104, węgiel brunatny 104, ropa naftowa 104, sól ogółem 104, stal surowa 104, wyroby walcowane 102, cynk 101, rudy żelaza 105, wagony towarowe 110, ciągniki 110, maszyny rolnicze 112, żarówki oświetlenioowe 109, odbiorniki radiowe 100, kwas siarkowy 100 proc. 102, elektrody węglowe 106, azotniak 100, bawełniki 104, tkaniny bawełniane 104, tkaniny lewniane 104, tkaniny jedwabne 104, obuwie skórzane mechaniczne 106, papier 105, celuloza 101, cement 105, wapno palone 104, przetwory stołowa i elektrotechniczna 105, meble gięte 102, zapałki 101, mydło do prania 103, olej surowy 103, piwo 113, cukierki i czekolada 104.

Pomimo wykonania planu z nadwyżką przez cały przemysł, na niektórych odcinkach plan nie został wykonany. W szczególności Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie wykonało planu produkcji surówki żelaza (94 proc.), motocykli (92 proc.), kotłów parowych (95 proc.), sody surowej (97 proc.), sody kalcynowanej (94 proc), superfosfatu mineralnego (99 proc) Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało planu produkcji cegły (91 proc.).

Mimo niewykonania planu produkcja surówki żelaza była o 11 proc. wiekcza od produkcji I kwartału ub. r., motocykli o 144 proc., rowerów o 1 proc., sody surowej o 14 proc., sody kalcynowanej o 9 proc., superfosfatu mineralnego o 18 proc., cegły o 38 proc.

WZROST PRODUKCJI ROLNEJ

W rolnictwie wyniki uzyskane w okresie sprawozdawczym przedstawiają się jak następuje:

Dotychczasowy przebieg akcji siewnej był pomyślny. Wg meldunków otrzymanych w dniu 15 kwietnia br plan zasiewów wiosennych został wykonany jak następuje: w pszenicy jarej ok. 56 proc. w żeczmieniu jarym ok. 51 proc., w owsie ok. 67 proc.

W wojew. południowych wykonano zasiewy wiosenne zbóż w 90—95 proc. Odsetek wykonania zasiewów w województwach północnych był niższy. Wiosenna akcja siewna trwa.

Plan zasiewów wiosennych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych — wg meldunków otrzymanych w dniu 15 bm. został wykonany jak następuje: w pszenicy jarej 90 proc., w jęczmieniu jarym 64 proc. w owsie 83 proc. W województwach południowych za siewy zbóż były na ukończeniu.

Dostawy nawozów sztucznych wyniosły do dnia 31 mar ca br. 845 7 tys. ton. przekraczając o 45 proc. dostawę z analogicznego okresu ubiegłego roku.

W ramach akcji kontraktowania osiągnięto wysokie wyniki zarówno w zakresie roślin przemysłowych, jak i w trzodzie chlewnej. Wykonanie rocznego planu kontraktacji wg stanu na dzień 16 kwietnia br przedstawiało się następująco:

Cyfry oznaczają procent wykonania planu na I kwartał br.)

Buraki cukrowe 95, ziemnia ki przemysłowe 1, konopnie 67, rzepak jary 101, jęczmień browarny 209, jęczmień konsumcyjny 88, len — słoma 89, koniczyna 101, tytoń 22 proc. 88, trzoda chlewna tuczona i bekonowa (w tys. sztuk) 88.

ROZWÓJ KOMUNIKACJI

Koleje normalnotorowe wykonały kwartalny plan przewozu towarów w 103 proc., co stanowi wzrost o 24 proc. w porównaniu z I kwartałem 1949 roku. Plan przewozu został wykonany w 107 proc., przekraczając o 20 proc. przewozy z I kwartału 1949 roku.

Państwowa Komunikacja Samochodowa wykonała kwartalny plan przewozu towarów w 125 proc., przekraczając o 89 proc. przewozu I kwartału r. ub. Plan przewozu towarów wykonano w 215 proc., przekraczając 6-krotnie przewozy z I kwartału ub. r.

Plan przeładunku portów morskich został wykonany w 114 proc., przy czym w Gdyni i Gdańsku uzyskano 113 proc. planu, a w Szczecinie — Świnoujściu — 119 proc. Plan przeładunku małych portów wykonano w 116 proc. Przeładunek rudy i innych towarów masowych był o 42 proc. większy, niż w I kwartale ub. r.

Żegluga morska przekroczyła plan przewozu towarów o 7 proc. uzyskując wzrost o 13 proc. w porównaniu z I kwartałem 1949 r.

WZROST OBROTU TOWAROWEGO

W zakresie handlu wewnętrznego nastąpił dalszy wzrost obrotów. Całość obrotów handlu detalicznego (państwowego, spółdzielczego i prywatnego) wzrosła w cenach porównywalnych o około 30 proc., a obroty uspołecznionego aparatu handlowego przekroczyły blisko dwukrotnie poziom I kwartału ub. r.

Do szybkiego wzrostu obrotów uspołecznionego aparatu handlowego przyczyniło się między innymi uruchomienie sieci punktów handlowych Miejskiego Handlu Detalicznego, co umożliwiło pewniejsze i racjonalniejsze zaopatrzenie ludności w artykuły przemysłowe.

W końcu I kwartału br. działo na terenie kraju o 62proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego jak również zaopatrzenia zaopatrzenia ludności w ilość i jakość artykułów przemysłowe.

W końcu I kwartału br. działo na terenie kraju o 62proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego jak rów- nież zaopatrzenia zaopatrzenia ludności w ilość i jakość artykułów przemysłowe. Ludność zaopatrzyła się w znacznie większej ilości w artykuły przemysłowe, w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Wzrost obrotów uspołecznionego aparatu handlowego przyczynił się między innymi uruchomienie sieci punktów handlowych Miejskiego Handlu Detalicznego, co umożliwiło pewniejsze i racjonalniejsze zaopatrzenie ludności w artykuły przemysłowe.

W końcu I kwartału br. działo na terenie kraju o 62proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego jak rów- nież zaopatrzenia zaopatrzenia ludności w ilość i jakość artykułów przemysłowe.

Dr Leszek Winowski

Wykładowca państw. prawa wyznaniowego na Uniwersytecie Wrocławskim

## Porozumienie między Rządem i Episkopatem jest przejawem zwycięstwa sił postępu

Wiadomość o zawarciu porozumienia między Episkopatem a władzami państwowymi sprawiła mi prawdziwą radość. Walor i znaczenie zawartego ostatnio porozumienia uznać musi każdy, kto pamięta, że powszyn procent obywateli jest równocześnie wyznawcami, więc wypadek zgodzenia się w wielu wypadkach apelują do tej samej jednostki. Możliwość powstawania konfliktu między obowiązkami obywatela a powinnościami wyznawcy zostałe na skutek zawartego porozumienia zlikwidowana. Zawsze istniały i istnieją szczególne zagadnienia życia zbiorowego, w których sprawy Państwa i Kościoła wzajemnie się przenikają, rzeczą zaś bezspor nie zasadniczą — zwłaszcza w okresach wzmożonego wysiłku wspólnej pracy — jest osiągnięcie takiego stanu, aby wpływy te harmonijnie się uzupełniały.

Z całą słusznością możemy zawarte porozumienie określić jako czynnik ogólnonarodowej mobilizacji naszych sił, tak koniecznej u progu realizacji Planu Sześcioletniego i pogłębiającego się codziennie procesu przebudowy społecznej.

Każdy punkt porozumienia ma w niej rzeczywistości dużo znaczenie. Na naczelne jednak miejsce w hierarchii ważności wysuwa się oświadczenie Episkopatu Polskiego do podjęcia starań dla ostatecznego ustalenia stosunków kościelno - państwowych na Ziemiach Zachodnich. Episkopat polski, kierując się postanowieniami sprzyjającymi, spełnie wodujo niewątpliwie zmianę dotychczasowego stanowiska Watykanu w sprawie naszych Ziem Zachodnich, które dzięki bohaterstwu polskich i radzieckich żołnierzy wróciły po sześciu wiekach niewoli do Macierzy.

Porozumienie między Episkopatem i Rządem jest przejawem zwycięstwa sił, sprzyjających rozwojowi naszego państwa. Wierzę gorąco, że realizacja porozumienia spełni naczelne założenie układu — „zapewni narodowi, Polsce Ludowej i jej obywatelom najlepsze warunki rozwoju oraz możliwości spokojnej i wszechstronnej pracy".

**Pragniemy zagospodarować Ziemie Odrzyskane**

## i utrwalać pokój

### Ks. Maksymilian Goszcz z Katowic mówi o porozumieniu między Rządem a Episkopatem

Ks. Maksymilian Goszcz, rektor kościoła św. Kazimierza w Katowicach podzielił się z przedstawicielem „Dziennika Zachodniego" swoją opinią o zawartym ostatnio między Rządem Polskim a Episkopatem porozumieniu oraz o pro wadzonej walce o pokój. Wy powiedź tę cytujemy w dosłownym brzmieniu:

Po głębokich przeżyciach wojennych i wstrząsach, jakie dotknęły niemal każdą rodzinę, po potwornych stratach, spowodowanych przez faszyzm hitlerowski — nie ma i nie może być już dziś uczciwego człowieka, który by nie oburzał się wieciami, dotyczącymi przygotowań do nowego konfliktu zbrojnego, skierowanego przeciw krajom demokracji ludowej.

Z ogromnym podziwem patrzymy na dotychczasowe osiągnięcia, na odbudowę, pod kierownictwem Polski Ludowej. Plan Sześcioletni zakreśla przed nami nowe hory zonty dobrobytu dla mas pracujących.

Dotychczasowa praca nad odbudową kraju i budowaniem nowego odłamu kleru. Z tym jest jednolity pogląd my, ka plani, i wszyscy katolicy przyjęliśmy do wiadomości fakt zawarcia porozumienia między Rządem Polskim a Episkopatem. Uspokojeni wewnętrznie, na płaszczyźnie porozumienia będziemy mogli teraz z większym jeszcze zapałem pracować nad dalszą walką o pokój, o pokojowy, szczęśliwej i sprawiedliwej dla wszystkich.

Kościoły, nasze przekonani byli do głębi o historycznej sprawiedliwości, jakiej stało się zadość przez powrót do Macierzy prawych, zachodnich ziem słowiańskich, jak również o tym, że granica na Odrze i Nysie jest granicą jedynie słuszną i ostateczną. Nieokreślone stanowisko Episkopatu polskiego oraz niektórych duchownych, było dla księży śląskich niezrozumiałe. Ostatnio wreszcie znaleźliśmy wspólny język.

Ten doniosły fakt przyczynił się niewątpliwie do wzmożonego, niczym już nie paraliżowanego wysiłku w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych. Ten wysiłek, ten utrwalenia z tak wielkim mozołem wywalczonego, upragnionego pokoju na świecie — pokoju prawdziwego, sprawiedliwego, który jest przecież zgodny z nauką chrześcijańską. Dla tego w walce o pokój, w walce, która jest czołowym zadaniem kapłanów, potępiać musimy każdego. Kto by usiłował ten pokój zamacić. Ten zaś kapłan czy katolik, który jest inną myślą — sprzeniewierza się swemu posłannictwu, sprzeniewierza się idei Chrystusa.

## Muzycy polscy przybyli do Moskwy

MOSKWA. (PAP) Do Moskwy przybyła grupa muzyków polskich: laureaci Międzynarodowego Konkursu Pianistów im. Chopina Halina Stefańska-Czerny i Stanisław Szpilański, śpiewak Stanisław Siwko-Roja, skrzypek Tadeusz Wroński oraz akompaniator Jerzy Lefeld.

W dniu 27 kwietnia odbędzie się w wielkiej sali konserwatorium moskiewskiego pierwszy koncert gości polskich.

Muzycy polscy wraz z artystami radzieckimi wezmą w udział w koncertach w dniu 1 Maja.

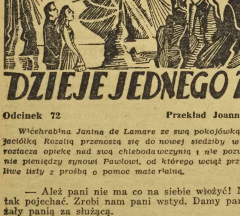


## DZIEJE JEDNEGO ŻYCIA

**Odcinek 72** **Przekład Joanny Wilińskiej**

*Wiśchrabina Janina de Lamare ze swą pokojówką i zarazem przyjaciółką Rozalią przenosą się do nowej siedziby w Caux. Rozalia roztacza opiekę nad swą chlebodawczynią i nie pozwala na wysyłanie pieniędzy synowi Pawłowi, od którego wciąż przychodzą rozpaczne listy z prośbą o pomoc matki-Janki.*

— Ależ pani nie ma co na siebie włożyć! Nie pozwolę pani tak pojechać. Zrobi nam pani wstyd. Damy paryskie będą uważały panią za służącą.

Janka pozwoliła jej robić co zechce. Pojechały obie do Goderville i wybrały materiał w zieloną kratę, który został powtrzony miejscowej krawczyni. Następnie udały się do pana Roussel, notariusza, który każdego roku spędzał dwa tygodnie w stolicy „aby otrzymać od niego potrzebne informacje, gdyż Janka od dwudziestu ośmiu lat nie widziała Paryża.

Udzielił wielu poleceń: jak przechodzić przez ulice, jak zabezpieczyć się przed złodziejami, radząc zaszyć pieniądze pod podszewkę, a w kieszeni mieć tylko sumę potrzebną na niedzielne wydatki. Długo mówił o niezbyt drogich restauracjach, z których wskazał dwie lub trzy, uczęszczane przez kobiety. Polecił Hotel Normandski, gdzie sam się zawsze zatrzymywał, tuż przy dworcu kolei. Można się tam było na niego powołać.

Od sześciu lat koleje żelazne, o których wszędzie mówiono, kursowały między Paryżem i Hawrem. Ale Janka, przygnębiona nieszczęściem, nie widziała jeszcze tych parowych pojazdów, które ze rewelucjonizowały kraj.

Paweł nie przysłał odpowiedzi.

Czekała tydzień, dwa, wychodząc co rano naprzeciwko listonosza i pytała z drżeniem:

— Czy niczego dla mnie nie ma, ojcze Malandin?

A on odpowiadał zawsze głosem zachrypniętym z zimna:

— Jeszcze nic tym razem, moja pani.

— Ton pewne ta kobieta Pawłowi odpisać.

Wreszcie Janka postanowiła wyjechać. Chciała zabrać ze sobą Rozalię, ale służąca odmówiła, aby nie powiększać kosztów podróży.

Nie pozwoliła zresztą Jance zabrać więcej, niż trzysta franków.

— Jeśli pani zabraknie, napisze pani do mnie i pójdę do notariusza, aby pani wysłał. Jeśli dam pani więcej pieniędzy, znajdą się na pewno w kieszeni pana Pawła.

Pewnego grudniowego ranka wsiadły do bryczki Denisa Lecoq, który miał je zawieść na dworzec.

Poinformowały się najpierw o cenę biletów, później, gdy wszystko zostało uregulowane i kufer nadany, czekały na dworcu, zastanawiając się, w jaki sposób pociąg poruszał się po szynach, tak zaabsorbowane tą tajemnicą, że nie myślały już o smutnych powodach podróży.

Wreszcie rozległ się daleki gwizdek i zobaczyły poruszającą się czarną maszynę. Nadjechała ze strasznym hałasem i mieniła je, ciągnąc długi łańcuch małych domków na kołach: urzędnik otworzył drzwi, Janka uściskała z płaczem Rozalię i wsiadła do jednej z tych klatek.

— Dowidzenia, proszę pani, do szybkiego zobaczenia! — wołała wzruszona Rozalia.

— Dowidzenia, moja droga!

Znowu rozległ się gwizdek i cały sznur wózków zaczął się toczyć zrazu powoli, potem prędzej i prędzej z zawrotną szybkością.

W przedziale Janki jechali dwaj panowie, którzy przez cały czas oddawali się drzemce.

Janka przyglądała się krajobrazowi, wiosce, drzewom, folwarkom, przerażona szybkością pociągu. Miała uczucie, jakby porwała ją nowe życie, uniosło w inny świat, który nie był już jej światem, światem jej spokojnej młodości i melancholii.

Zapadł już wieczór, gdy pociąg zajechał do Paryża.

Tragarz wziął kufer Janki; podążyła za nim przerażona, popychana, nieumiejętnie przeciskając się przez ożywiony tłum, biegnąc prawie za tragarzem w obawie, że straci go z oczu.

Gdy przybyła do biura hotelowego, oświadczyła pośpiesznie:

— Fazyslam z polecenia pana Roussela.

Właścicielka hotelu, tęga, poważna dama, zapytała:

— Kto to taki pan Roussel?

Janka odparła ze zdumieniem:

— Ależ notariusz z Goderville, przyjeżdża tu co roku.

— Możliwe. Nie znam go. Pani życzy sobie pokoju? — odparła gruba dama.

— Tak, proszę pani.

Chłopiec hotelowy wziął bagaż Janki i poszedł przodem.

Ze ścisniętym sercem Janka zasiadła przed małym stolikiem i poprosiła, aby przyniesiono jej bulion i skrzydełko kury; od świtu niczego nie miała w ustach.

Jadła smutno przy świetle świecy, myśląc o tysiącach spraw, przypominając sobie pobyt w tym samym mieście w powrotnej drodze z podróży poślubnej, przeszłe radosne chwile, uczucia i dzieje. Teraz czuła się stara, niezaradna, słaba, niemal tchórzliwa.

Gdy skończyła posiłek, siadła przy oknie i zaczęła przyglądać się ruchowi ulicznemu. Miała chęć wyjść, ale brakło jej odwagi.

— Na pewno zapomnę — pomyślała.

Położyła się i zdmuchnęła świecę.

*(Dalszy ciąg nastąpi)*

*Szczerze*

## Zaradność

Trzeba na to coś poradzić. Od paru lat otrzymujemy alarmy: ratujcie. Piwnice zalane nieczystościami. Kartofle pływają. Węgla wydobyć nie można. Czekamy cały miesiąc na naprawę rury kanalizacyjnej.

Dodajmy: są listy, które stwierdzają znacznie dłuższe wyczekiwanie...

Naprawa rynny, kurka przykranie, ubikacji, porączy na schodach — to są wszystkie problemy niewielkiej rangi, ale często urastają do rozmiarów przykrej dolegliwości. I — zapewne — jako problemy niewielkiej rangi oceniane są tam, skąd pomoc powinna nadejść. Za to można podejrzewać, że ich dokuczliwość nie jest dostatecznie brana pod uwagę. I może dlatego szybko pomoc w tego rodzaju wypadkach dotąd nie jest zorganizowana.

Podobno ośrodki fachowej pomocy przy drobnych uszkodzeniach nie odpowiadają po trzebom wrocławskim, bo wielkie firmy do takich czyn nęści nie są właściwe. Już zwracaliśmy uwagę, że spółdzielnie pracy, do małych na praw powołane, wreszcie ulżyłyby kłopotom wielu kamienic.

Trzeba się już zdobyć na jakąś zaradność.

Sulek.

# WROCŁAW

## Znikają wzgórza na Pl. Grunwaldzkim

# Pocztowcy przy buldozerach

## osiągnęli 6000 roboczogodzin

Znikają z okolic Placu Grunwaldzkiego wzgórza rumowisk. Pocztowcy, wsparci 3 buldozerami, wdzierają się metr po metrze w zwaliska cegieł i betonu.

W dniu 11 kwietnia br. na apel Podstawowej Organizacji Partyjnej i Koła Związkowego Dyrekcji Poczt i Telegrafów, nawołujący do podjęcia odgruzowania Placu Grunwaldzkiego, w ramach czynu 1-Majowego, zgłosiły się — prócz Dyrekcji Poczt i Telegrafów — Urzędy Pocztowe 1 i 2, Rejonowy Urząd Telefonów i Telegrafów i Pocztowy Urząd Obwodowy. Pracownicy tych Urzędów Pocztowych stawili się w dniach 13, 17, 20 i 23 bm. każdorazowo w liczbie około 500 osób, przepracowując wspólnie 6.000 roboczogodzin.

Z uznaniem spoglądamy na wyniki pracy pocztowców i wraz z wszystkimi wrocławianami cieszymy się z nowego dodatku do urody naszego miasta.

W niedzielę skończyli pocztowcy swoją pracę przy odgruzowaniu wzgórza Placu Grunwaldzkiego. Dziś wznowią ją brygady robocze innych zakładów pracy i oddziały wojskowe.

(Zet)

## Burza

W nocy z soboty na niedzielę w okolicach Wrocławia rozszalała się burza. Po północy niebo zaczęły rozświetlać błyskawice i rozległ się huk licznych grzmotów. Wyładowanie atmosferyczne można było obserwować w ciągu 2 godzin.

Niedziela była deszczowa. Temperatura po dwóch ciepłych dniach obniżyła się. Termometr w niedzielę osiągnął wartość 15 stopni. W godzi nach popołudniowych barometr wykazał lekki wzrost ciśnienia i jeśli ta tendencja się utrzyma, można liczyć na rez pogodzenie.

## Młodzież dała przykład

# Rekordowe wyniki 2-go gimnazjum

## w społecznej zbiórce odpadków

Odpowiadając na apel społecznej zbiórki złomu kl. 11 a z II Szkoły Ogólnokształcącej we Wrocławiu, postanowiła przeprowadzić jedn odniową zbiórkę odpadków użytkowych. Przy zbieraniu wprowadzono współzawodnictwo pracy. Normę dla chłopców ustalono 8 punktów. I tak za jeden kilogram złomu żelaz nego otrzymywał się 2 punkt- ty, jedną butelkę — 2 punkty, 1 żarówkę — 2 punkty, 1 kg papieru — 2 punkty, 1 kg szmat — 4 pkt.

W akcji wzięła udział młodzież całej szkoły. Wyniki, jakie uzyskano, były niespodzian ka. Zebrano około 1 ton złomu żelaznego, 2000 sztuk butelek, 2 ton papieru, ok. 200 szt. żarówek, 250 kg szmat i 150 kg gumy. Zbiórka trwała w czasu od godz. 7 do 8.50 i po południu od 14 do zmierzchu.

Pierwsze miejsce w szkole zajęła kl. 9 b osiągając 15.315 pkt. Indywidualnie zwyciężył uczeń Romer z kl. 11-ej, zdobywając 2.304 pkt.

Wszyscy wykonali zobowiązanie wysoko ponad normę.

(cen)

## III gimnazjum przy pracy

Przed kilku dniami wspomnialiśmy o uczniach III Szkoły Ogólnokształcącej, którzy zadeklarowali swój czynny udział w toczącej się społecznej zbiórce odpadków i złomu.

Wczoraj pomimo deszczu, ponad 100 zetempowców i 10 członków SP przystąpiło do akcji. Od ósmej do południa pracowały dwie klasy dziesiąte, a popołudniu dwie klasy dziewiąte.

Członkowie ZMP i ZHP kol.kol. Zofia Łopińska, Regina Ignasiak, Jerzy Helm, Tom kalski stali się przodownikami pracy w zbiórce odpadków. Zetempowiec Józef Szier przyrzekł, że wszyscy uczniowie będą popularyzować zbiórkę odpadków, by za uzyskane pieniądze zakupić bibliotecki oraz urządzenia sportowe.

Wezwanie do współzawodnictwa między innymi szkoła mi znalazło już oddźwięk. Szkoły zawodowe i średnie zgłaszają już swoje przystąpienie do zbiórki. (UW)

## Bursa Związku Inwalidów

### szczyci się biblioteką o 700 tomach

Związek Inwalidów Wojennych posiada na ulicy Kłobnickiej wzorowo prowadzoną bursę, 62 ciężko poszkodowanych inwalidów znalazło w wygodnym budynku miejsce opiekę, obfite wyżywienie (dziennie 4000 kalorii na osobę) oraz dobre warunki się kształcenia. Związek zaopatruje ich poza tym w odzież oraz ułatwia znalezienie pracy. Regulamin bursy przewiduje korzystanie z niej przez okres jednego roku. Po upływie tego czasu pracujący mniem się samodzielnić. Młodzież ucząca się ma prawo ubiegać się o dalszy pobyt aż do momentu ukończenia nauki.

Bursa jest zaopatrzona w bibliotekę, składającą się z 700 tomów i posiada obszerną czytelnię, która stanowi centrum życia społeczno - oświatowego Domu Ludowego. W ra mach zajęć świetlicowych organizowano kursy dokształcające w zakresie 7 klas szkoły podstawowej. Z inicjatywy kierownictwa prowadzi się kurs księgowości i wieczory dyskusyjne o aktualnych zagadnieniach politycznych.

Ob. Malewicz, kierownik bursy, jest zadowolony z podopiecznych. Wszyscy prowadzą się wzorowo i poświęcają czas na naukę, względnie pracę, która zapewni im przyszłość i uczyni z nich pełnowartościowych obywateli. Będziemy z nich razem, prawda? wych obywateli.

(Zet)

## Ilia Josifow w „Złotym Koguciku"

We Wrocławiu bawi znany śpiewak bułgarski Ilia Josifow. Na Dworcu powitała gościa delegacja z wicepryezdentem miasta ob. Głabą na czele. W skład jej wchodzili przedstawiciele Wojewódzkiego i Miejskiego Wydziału Kultury, przedstawiciel Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej, Opery oraz Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki z przewodniczącym na czele.

Skromna wiązanka kwiatów wręczona gościowi przy powitaniu była dowodem serdecznych uczuć społeczeństwa wrocławskiego. Artysta wystąpi we wrocławskiej Operze w „Złotym Koguciku" oraz na koncercie. (Cen)

## Chłopcy z 2-go gimnazjum

# rozwieszają karmniki dla ptaków

## w ZOO i Parku Szczytnickim

Wygodne domki dla dzikich ptaków zawisły na drzewach naszego ZOO. Z inicjatywy wrocławskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt rozpoczęto w niedzielę o godz. 9 rozmieszczanie karmników dla ptaków w Ogrodzie Zoologicznym i Parku Szczytnickim. 70 czerwonych karmników, różnej wielkości, oczekiwać będzie na przejęcie w posiadanie przez sikorki, dzwońce, postołki i dzikie gołębie.

Główną pomoc przy rozwieszaniu karmników zaofiarowali uczniowie z II Gimnazjum Ogólnokształcącego przy ul. Parkowej. Ekipa złożona z 10 chłopców szybko i sprawnie wykonała swoje zadanie pod kierownictwem dra Zarzycki ego. Jak zaobserwowaliśmy rozwieszanie karmników odbywa się według ustalonego planu. Domek musi być umieszczony conajmniej na 4 m. nad ziemią i zwrócony otworem do wschodu. Dla tego samego gatunku ptaków, domki rozmieszcza się nie częściej niż co 30 kroków. Poza tym wnętrze mieszkanka musi być przygotowane na przyjęcie skrzydlatych gości przez wyłożenie dna trocinami lub wiórami. Co dwa lata należy wnętrze dokładnie oczyścić i zaopatrzyć w świeżą wyściółkę.

Każdorazowo w okresie świętą lasu Towarzystwo Ochrony Zwierząt organizuje tego rodzaju akcję. Tym razem przy szła Towarzystwu z pomocą Dyrekcja Lasów Państwowych dostarczając 20 karmników.

W niedzielę nie udało się rozwieść wszystkich ofiarowanych domków dla ptaków. Ulewny deszcz przerwał rozwieszanie w środku po rozpoczęciu uroczystości. W najbliższą środę ekipa uczniów II Gimnazjum będzie rozpoczęta pracę. (Zet)

## widowiska IMPREZY

### Teatry

PAŃSTWOWA OPERA, godz. 19 „Sprzedana Narzeczona".

WIELKI, godz. 14 „Henryk VI na dowody" (przedst. zamkn. dla młodzieży).

SCENA KAMERALNA, godz. 19 „Nowy Świętoszek".

MŁODEGO WIDZA, dziś nieczynny.

### Wystawy

„W OBRONIE POKOJU" — lokal ZPAP.

„JUBILEUSZOWA WYSTAWA PRAC WŁASTIMILA HOFMANA" — w Gr. Sw. Świętokrzyskich.

### Repertuar kin

„SŁĄSKI" — ul. Świdnicka, Świerczewskiego 67, „Strój Gałowy" (węg.), godz. 16, 18.15, i 20.30.

„SCALA" — ul. Mikołaja 37, „Hrabia Monte Cristo" (franc.), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„WARSZAWA" — ul. Predry 16, „Pieśń Anajs" (radz.), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53, „Dwaj Panowie „P" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„PIONIER" — ul. Stalina 71, „Złoty Róg" (radz.), godz. 15 i 17, Aktualność ekr. godz. 19, 20 21: „Archang'eskoje; Jeniesej; Trzęsienie ziemi".

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177, „Dwaj Mściciele" (szwedz.), godz. 16, 18.15 i 20.30.

„FAMA" — dziś nieczynne.

FOTOPLASTICON, ul. Stalingradzka 54, godz. 9—21 „Portugalia".

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty codz. od 9—18.

FOTOPLASTIKON, ul Stalingradz ka 54, wystwietla codz. od 9—21 „Portugalia".

### Nocne dyżury aptek

Pod „Chrobrym" — Wincentego 41
„ „Murzynem" — Plac Solny 3
„ O.O. Bonifratrów — Tiergarten 57
„ „Aniołem" — Szczytnicka 28

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, ośrodek w szp. Ujazd. Spol., Pl. Prostokątny 8 (tel. 39-71).

## Spacerem po Wrocławiu

# Piekielna winda

*Wrocławianom smakują ryby. Probiernia Rybna w Rynku z trudem prosta zadania obsłużenia co dzień tysięcy klientów.*

*Przeciskam się między obłożonymi stolikami i labiryntem karkołomnych schodów dostaję się do biur Probierni. Kierownik przedsiębiorstwa udziela mi ciekawych i wiele wyjaśniających informacji.*

*Trzy tysiące osób korzysta dziennie z Probierni. 90 osób jest zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Około 70 różnych potraw rybnych figuruje codziennie w jadłospisie. Probiernia, dzięki chłodni, mogącej pomieścić 5 ton ryb i kilkudziesięciu 500 kg, dostarcza klientom ryby zawsze świeżej.*

*Bar rybny dobrze sobie radzi w trudnych warunkach.*

*Zajmijmy się teraz sprawami, które składają się na te trudne warunki pracy. Buffetowi i kelnerzy, posiadający wiedzę i kwalifikacje i zachowanie się, jak najlepszą reputację, duszą się podczas pracy w pozbawionym wentylacji lokalu. Kasjerka musi sama wydać tysiące kart obiadowych dziennie z tego tylko powodu, że nie można, z braku miejsca, ustawić drugiej kasy. Kuchnia, mieszcząca się na pierwszym piętrze, do której dostać się można po krętych schodkach, uzależniona jest w wydawaniu potraw od windy, która pracuje się prawie co dzień nie.*

*Co się wówczas dzieje? Następuje ogólna mobilizacja wszystkich pracowników, nie wyłączając kierownictwa, która zamienia się w obsługę kelnerską. Po stromych schodkach biegają zziajani ludzie od kuchni do baru i są zmuszeni, przeciskać pomiędzy zwiedzającymi, ponieważ innego wejścia na salę nie ma. Przeciska i stale pracująca się winda jest przyczyną wszelkich zakłóceń w sprawnym działaniu Probierni.*

*Wiele już razy Centrala Rybna przyrzekała kierownictwu Probierni wybudowanie prowizorycznej kuchni na parterze, co rozwiązałoby od razu wszelkie trudności. Widzimy w tym jedyny sposób poprawienia sytuacji i nawołujemy do jak najszybszego zrealizowania projektu.*

*Bar mógłby podwoić ilość wydawanych dotychczas obiadów, jeśli na parterze uruchomiono kuchnię.*

*Następnym poważnym błędem jest konstrukcja bufetu, pozbawionego chłodzenia elektrycznego. W ciepłe ryba po godzinie ulega zepsuciu. Nie wypadamy sobie, w jaki sposób utrzymywać się będzie w lecie świeżość zimnych potraw rybnych, wystawionych na barze.*

*Wiele do życzenia pozostawia również kanalizacja, której naprawa nie została uwzględniona przy ogólnym remoncie.* (Zet)

## NOTATNIK WROCŁAWSKI

**W Liceum Spółdzielczym** przy ul. Worcella odbyło się zebranie uczniów w sprawie prenumeraty dziennika młodzieżowego „Sztandar Młodych". Wobec tego, że w Liceum Elektrycznym znaczna część uczniów pismo już zaabonowała, rzucono myśl współzawodnictwa w zdobyciu prenumeratorów.

**Obwodowy Urząd Pocztowy** „Wrocław 1" przenosi się 26 bm. z mrocznego gmachu przy ul. Marsz. Stalina 47 na ul. Kraśińskiego 9. Przy Stalina 47 będziemy mieli placówkę „Wrocław 17". Pełnić ona będzie jedynie służbę nadawczą w dnie powszednie. Godziny służbowe od 8 do 12 i od 15 do 18. Służba telekomunikacyjna — od 8 do 15.

**Wszystkie księgarnie** „Domu Książki" czynne są obecnie od godz. 7 do 19.

**Obsady żelazne** na chorągwie zakłada na murach kamienic wydział techniczny Z.M. Jest to bardzo celowa inwencja, bo niejednokrotnie ma można było obserwować, jak dla przymocowania flagi dziurawiono blachy parapetów, co powodowało kruszenie się muru w czasie zimy, gdy spływająca do otworów woda zamarza i rozsadza mur.

**Zgiął się pałąk** w wagonie linii Nr 11 przy ul. Studencki i Uniwersytecki. Z tego powodu w sobotę o godz. 13 na stąpiła dłuższa przerwa w ruchu. Uszkodzony tramwaj ciągnięto przez elektowiz linii 15 na plac Trzebnicki. Po wymianie pałąka wóz ruszył.

**Kalendarz Robotniczy** na rok 1950 ukazał się w sprzedaży. W tym roku tom liczy 512 stron.

## Zgubiono

**zaświadczenie od paszportów Nr 572 z dnia 27. III. 50. SAMAROFF NATAN. Nr 573 SA MAROFF SYLWIA. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodz. Wrocław Wlodkowicza 16 m. 6.** 2553

## OGŁOSZENIA DROBNE

### HANDLOWE

SPRZEDAM stoły, szafy biurowe, 2 kasy pancerne. Zgłoszenia „Stowo" „ślad". 2503

AKORDEON włoski Scandali koncertowy 4 registry, 120 basów, registrasowy sprzedam. Wrocław, Wzdomość Wrocław, Wita Stwosza 55. 2546

OKAZYJNIE sprzedam sypialnię i pianino Wiadomość Sobótka, ul. Wrocławska 23. 2536

DKW 2 silniki 4 cyl. typu V, wraz z podwozem nowym do sprzedania. Kwarecki, Ziebice, ul. Kojejowa 3.

APARAT do naciinania (nagrywania) płyt kupię Zarza. Oferty pod „Aparat". 2515

### ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Związku Zaw. Sportowców Gastronomicznia na Dowiesko Kierz. Nr leg. czonek 56378 ul. Mikołaja 53 2502

UNIEWAŻNIAM zgubione: leg. Zw. Zaw., zaświadczenie wojskowe RKU Wrocław, leg. Zw. Lotnictwa, tramwajowa, odcinek Rumiejkowej — Zakłaszek. Wład Władzaszek. 2464 16-letn.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, legitymacja szkolną WSH na nazwisko Cieśla Edward Nr 2346 i książeczkę wojskową Nr 6882867. 2497

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację WSH na nazwisko Cierwicki Zenon 2519

ZGUBIONO odcinek zamelodowania oraz metrykę na nazwisko Stesiewkowska Elżbieta. 2537

SKRADZIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Zarząd Miejski Wrocław, odcinek zameldowania Rozpondek Jan. 2540

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nr 16818 na nazwisko Zalega Antoni 2547

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. 24346 na nazwisko Sornik Elżbieta. 2556

### WOLNE POSADY

KOMITET Uczelniany ZSP przy PWSSP przyjmie od zaraz kancelistkę (koniecznie umiejętność maszynopisania). Uposażenie wg. uchwały IX grupy. Zgłoszenia przyjmuje sekret. Traugutta 19, codziennie od 14-tej do 16-tej. 2602

POMOC domowa potrzebna. Wiadomość Świdnicka 15, Sklep ze sukiem. 2512

POTRZEBNA pomoc domowa Baskapin, Wyszkowskiego 10. 2548

CZELADNIK krawiecki dobry potrzebny. Chrobrego 32. Mańkiewicz. 2542

POTRZEBNA fryzjerka Warunki: Warunki: bardzo dobre. Oferty kierować Świdnica Zakład fryzjerski, obok dworca.

POMOC domowa potrzebna natychmiast. Warunki dobre. Dojazd 16-ty Godebskiego 26. 2535

POSZUKUJEMY siły biurowej, praktyka, pisanie na maszynie. Oddział Stow. Dozoru Kotłów. Wrocław, Grabiszyńska 51, tel. 2463. 2531

POSZUKUJĘ inteligentną pomoc do pozostawienia dziecka. Wiadomość Wrocław, Kazimierza 36 Ma szkanie 7. 2525

„ZAKŁAD Osedli Robotniczych, Centralne Biuro Projektów i Studiów Wrocław Zaolziańska 1, przyjmie od zaraz dwie maszynistki — wykwalifikowane. 2533

WYCHOWAWCZYNI do 3 dzieci na dobrych warunkach potrzebna. Krzycka 29 od 1 — 3 2536

### POSAD POSZUKIWAŃ

REPASACZKA z własną maszyną poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenie Świdnicka 17 m. 2. 2521

### LOKALE

KUPIĘ dom 6 lub 8-pokojowy w Zakopanem lub okolicy. Oferty skierować „Stowo Polskie" pod „Zakopane". 2532

POSZUKUJĘ 1 pokój komfortowy w centrum. Of. pod „Doktorowa". 2539

STARSZE małżeństwo poszukuje pokoju mebl. Kotłowskiego. Oddział „Słowo" pod „Bolidnie". 2543

pokojowe z kuchnią — łazienka na małe Wrocław. Zgłoszenia: Wszajnie ska Szczecin Hozjusza 11/1 i Wrocław Grabiszyńsk Bogoczińskiego 7/1. 2460

### RÓŻNE

MIENIAMY miejsca pobytu Karnela Wacława, zamieszkałego Wrocławiu wzywa Sąd Okręgowy Wrocławiu stawienia się w sprawa rozwodowej C 961/48. 2231

ZAGINĄŁ wilczur duży 19/IV. 50 r. Zawiadomić ul. Cyrula 7/3 lub Bar Wymagodzenia. 2533

### NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego Łódź, skrzynka 104. K 1241

# SŁOWO SPORTOWE

## Kuśmirek i Długoborski (Spójnia Wrocław) zwyciężyli w biegu na przełaj „Górnika" Wałbrzych

## Warczą motory!

Rozegrane w Dzierżoniowie pierwsze eliminacje motocyklowe o mistrzostwo okręgu w kategorii mazyn wyścigowych zgromadziły na starcie 38 zawodników. (!!!)

Trasa wyścigu wynosiła 29 km i była dość trudna.

Wyniki: w kategorii do 125 ccm: 1. Dobicki (Ogniwo — Dzierżoniów), 2. Skrzypczyński (Zw. Wrocł.)

do 250 ccm: 1. Dobicki (Og. Dzierż.) 2. Tymowicz (Zw. Wrocław)

do 350 ccm: 1. Schuetzer (Zw. Wałb.) 2. Sustek (Wł. — Dzierż.)

ponad 350 ccm: 1. Wytrykus (Zw. Wałb.) 2. Kosierb (Zw. Wrocł.)

W biegu finałowym o Złoty Żeton pierwsze miejsce zdobył inż. Schuetzer przed Kosierbem i Tymowiczem.

Widzów na trasie ok. 20.000. Organizacja sprawna.

(ce)

## Zw. Lubań — Zw. Wrocław 3:0

Na rozmokłym boisku i przy potwornej ślizgawicy odbywał się mecz dwóch Związkowców. Wygrał Zw. Lubań lepszy od swego wrocławskiego kolegi. Tym niemniej mogło być inaczej, gdyby piłki Hawałewicza i Pronia nie mijały się z bramką. Najlepszymi graczami na boisku byli bramkarz wrocławski Woźniak i pomocnik gości Guzy. Sędzia w pierwszej połowie gry był niezbyt pewny, ale w drugiej nie robił już błędów i mógł się podobać. Zwracamy uwagę naszych arbitrów na to, by nie pozwalali piłkarzom na używanie niecenzralnych wyrażeń, jak to miało miejsce wczoraj. Kilka gwizdków więcej, lub nawet usunięcie z boiska złyt krewkich zawodników, przyczyni się do bardziej sportowej atmosfery.

Bramki padły w pierwszej połowie dwie: jedna samobójcza, a druga z karnego strzelonego przez Janika. W drugiej połowie Janik mów z rzutu karnego zdobył trzeci punkt dla Lubania.

Mecz był na ogół ciekawy i wykazał poprawę formy u piłka rzy wrocławskich. Widzów, z powodu pogody — 500. (x)

## 8 walk — 3 sensacje
# Kasperczak pokonany
## w finale mistrzostw Polski

W ostatnim dniu mistrzostw rozegrano 8 walk finałowych, z których aż 4 zakończyły się sensacjami. Pierwsza sensacja, bodajże największego kalibru, to porażka Kasperczaka w walce z Woźniakiem. Jedyny reprezentant Wrocławia w finałach, przegrał zdaniem sędziów wyraźnie, mając dwie pierwsze rundy przegrane i to właśnie dziwi nas po świetnej jego walce półfinałowej. Drugą sensacją to zwycięstwo Krawczyka nad Pankiem, któremu obiecywali śmy sukcesy. Trzecią niespodzianką jest wreszcie porażka Gładysiaka z Rutkowskim.

*Jeszcze raz Szymura*

Wyniki walk:

Waga musza: Woźniak (Pozn.) pokonał nieznacznie Kasperczaka mając pierwsze dwie, rundy wygrane. Zwycięstwo w III rundzie nie wystarczyło Kasperczakowi do odrobienia utraconego terenu.

Waga kogucia: Grzywocz pokonał wysoko na punkty Czarnecki, będąc przez wszystkie trzy starcia bezapelacyjnie lepszym.

Waga piórkowa: Antkiewicz pokonał przekonywująco Brzezińskiego mając go w III starciu na deskach.

Waga lekka: Krawczyk wypokonał nieznacznie Panke go.

Waga półśrednia: Chychła po równorzędnej walce poko nał Debiza.

Waga średnia: Kolczyński zwyciężył bezapelacyjnie Iwańskiego wykazując jeszcze raz doskonałe przygotowanie do mistrzostw.

Waga półciężka: Szymura pokonał wyraźnie ambitnie walczącego Gzelaka, któremu mimo zwycięstwa ustępo wał kondycyjnie.

Waga ciężka: Rutkowski zwyciężył Gładysiaka, który otrzymał 2 napomnienia za bi cie głową.

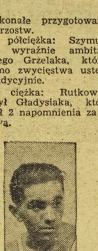

*Chychła*

## Rekord Polski juniorów
### ustanowił Andrzejczyk AZS Świdnica

Wrocławscy akademicy odwiedzili boisko świdnickie rozgrywając zawody z miejscowym klubem. Niestety, pogoda popsuła warunki przez co ucierpiały wyniki. Rewelacją był młodziut ki Andrzejczyk, który pobił rekord Polski w rzucie dyskiem o 1,60 cm. Doskonale pobiegła Olejnik (AZS Wr.) uzyskując na 100 mtr czas 13,2. Ronczewska (Czarni) rzuciła kulą 9,74 i skoczyła 1,60,5, a Lewandowski miał tylko pecha strącając minimalnie wysokość 180 cm.

Oto wyniki niektórych konku rencji:

100 M. PAŃ
1) Olejnik AZS Wr. 13,8 (w przed biegu 13,2)
2) Górecka AZS Św. — 13,9
3) Machowska AZS Św. — 14,3

KULA PAŃ
1) Ronczewska (Czarni) — 9,74 m
2) Machowska (AZS Św.) — 8,86
3) Pluciińska (AZS Wr.) — 8,82

WZWYŻ PAŃ
1) Hajduczek (Św.) — 125 cm
2) Kłosówna (Św.) — 125
3) Panfil (Św.) —

Ronczewska skacząc poza konkursem przeszła wysokość 140,5 cm.

100 M PANÓW
1) Lipiec (AZS Wr) — 11,7 sek.
2) Wompel (Czarni) — 11,8
3) Konieczny (AZS Św. — 11,9

800 M PANÓW
1) Bąkowski (Wr.) — 2,07,5 sek.
2) Baranek (Wr.) — 2,10,3
3) Bierniecki (Wr.) —

KULA PAŃSKO
1) Soroka (AZS Św.) — 11,51
2) Hałaczko (AZS Wr.) — 10,37
3) Komenda (AZS Wr.) — 10,53

DISK PANÓW
1) Andrzejczyk (Św.) — 30,02 m
3) Borkowski (Wr.) — 35,52
3) Soroko (Św.)

WZWYŻ PANÓW
1) Lewandowski (Czarni Wr.) — 175 cm
2) Masior (Spójnia Wr.) — 170
3) Nowak (AZS Wr.) — 165.

J. Górski

## Pafawag — Zw. Ząbkowice 3:3

Mimo ulewnego deszczu na Stadionie Pafawagu zobaczyliśmy piłkę w dobrym wydaniu. Gra toczyła się w szybkim tempie i sytuacje zmieniały się jak w kalejdoskopie. Do przerwy gra była zupełnie wyrównana. Więcej szczęścia mieli ząbkowiczanie, którzy w odstępie 10 minutowym zdobyli 2 bramki. Po przerwie goście opadli zupełnie z sił i gra toczyła się przez całe 45 minut na polu podbrama kowym ząbkowiczan. Pafawagowcy jednak mimo przygniatającej przewagi nie zdołali uwidocnić jej cyfrowo. Z wrocławian bardzo dobrze zagrali środkowy napastnik Czaja, oraz Kawałek, którzy byli najlepsi na boisku. Z gości podobał się Lempa, oraz szczęśliwie broniący bramkarz.

W 8 minucie Szymczak zdobywa dla Pafawagu pierwszą bramkę po pięknej akcji. Goście przechodzą do ataku i w przeciągu 10 minut zdobywają bramki przez Artura i Grybowicza. W tym czasie pafawagowcy jakby zatracili wiarę we własne siły i ograniczają się jedynie do obrony. Wspaniały strzał Lempy po „kliku" obrońcy podwyższa wynik 3:1.

Za faul sędzia dyktuje „karny" i pada bramka strzelona przez Czaję.

Po zmianie pól wrocławianie przechodzą do ataku i zdobywają bezapelacyjną przewagę, której jednak nie mogli uwidocnić cyfrowo. Szereg sytuacji zdawałoby się bezmiedzionych, broni szczęśliwie doskonale usposobiony bramkarz gości. Dopiero na 3 minuty przed końcem po ładnej akcji całego ataku Kawałek strzela przytomnie i mimo protestów obiektywny sędzia Nowicki uznaje bramkę. Widzów około 3.000.

(y)

## W lidze piłkarskiej

Niedziela ligowa i tym razem nie obeszła się bez niespodzianek. Kluby naszej ekstra klasy nie skrystalizowały jeszcze definitywnie swojej formy, czego wynikiem są coniedzielne sensacje.

Dotychczasowy leader Garbarnia, przegrała ze swoim ku kalnym rywalem vicemistrzem Polski Cracovią, oddając prowadzenie rewelacyjnemu zespołowi górników z Radlina, którzy zwyciężyli na własnym boisku Warte.

Chorzowski Ruch, który ubiegłej niedzieli wykazał b. dobrą formę, całkiem nieoczekiwanie zremisował na własnym terenie wrzesawską Legią. Mistrz Polski Gwardia — Wisła całkowicie zrehabilitowała się za ostatnią porażkę z górnikami radlińskimi gromiąc na ciężkim terenie bytomskim groźny zespół górników z Szombierek. Pozaznaiski Kolejarz, który na początku tego sezonu nie był jeszcze w swojej normalnej formy zdążył złapać swój dystans oddech, wygrywając na własnym boisku z ŁKS-em. AKS ma wybitnego pecha do remisów. Remis uzyskany tej niedzieli z warszawską Polonią (w stolicy) może on uważać za wielki sukces.

(y)

Wyniki ligowe:

Ruch — Legia 1:1
AKS — Pol. W-wa 1:1
Górn. Byt. — Gw. Wisła 0:5
Górn. Radlin — Warta 1:0
Garbarnia — Cracovia 1:2
Kol. Pozn. — ŁKS Włók. 3:2

(y)

WYNIKI, KTÓRE CIESZĄ ZBIERACZY SENSACJI

GRUPA WSCHÓD. II LIGA
Stal Lipiny — Zw. Przemyśl 4:2
Wł. Częstoch. — Lublin. 2:2
Chełmek — Stal Kat. 3:1
Kol. Pabjan. — Polonia Byt. 2:1
Tarnovia — Skra Często. 1:1

GRUPA ZACHÓD
Gw. Szczecin — Pol. Świdn. 3:2
Kol. Bydg. — Bud. Gdańsk 6:2
Widzew — Stal Sosn. 2:3
Zw. Radom — Kol. Toruń 6:1
Kol. Ostrów — Wł. Chodak. 2:1

## Znów niespodziewane wyniki
## W klasie A

Rozgrywki mistrzowskie doi nosiąskich A klasowców przy niosły nam, jak to już weszło w tradycję, szereg niespodziewanych wyników. W pierwszym rzędzie do sensacji należy przegrana Górnika z Bia łego Kamienia z poprawiającym się z meczu na mecz Związkowcem Wałbrzych. Nowa krowany leader II grupy Spójnia doznała na własnym boisku porażki ze swym najgroźniejszym rywalem Ogniwem Wrocław.

Wrocławska Legia, która do tej pory w spotkankach mistrzowskich osiągywała dużo zwycięstw, oddała punkty v. o. wałbrzyskiemu Włókniarzowi. Do sensacji należy również remis Związkowca Zabkowic z Pafawagiem na boisku wrocławskim.

Wyniki ostatniej niedzieli: Grupa I. Zw. J. G. — Legia Żary 3:0, Kol. Wr. — Gw. K. G. 4:2, Sp. Biel. — Górn. Podg. 2:1, Zw. Wr. — Zw. Lubań 0:3, Górnik Wałb. — Włókn. Legn. 9:0, Stal Pafawag — Zw. Ząbkowice 3:3.

TABELA GR. I

| | | | |
|---|---|---|---|
| Górnik Wałb. | 15 | 27 | 79:24 |
| Zw. Lubań | 15 | 23 | 56:18 |
| Związk. J. G. | 14 | 20 | 40:25 |
| Górn. Podg. | 15 | 15 | 32:26 |
| Gwardia K. G. | 15 | 13 | 37:42 |
| Kol. Wr. | 14 | 11 | 27:37 |
| Spójnia Biel. | 15 | 10 | 16:25 |
| Włókn. Legn. | 15 | 10 | 31:52 |
| Pafaw. Wr. | 6 | 9 | 12: 8 |
| Związk. Wr. | 15 | 8 | 18:48 |
| Legia Żary | 15 | 7 | 23:60 |
| Zw. Ząbk. | 4 | 5 | 7:5 |

II GRUPA

Górnik B.K. — Związk. Wałb. 2:4, Gwardia J.G. — Zw. Brzeg 1:2, Gwardia Wr. — Włókn. Biel. 6:1, Związk. Stzr. — Unia Zarów 2:1, Spójnia Kł. — Ogn. Wr. 2:4, Włókn. Wałb. — Legia Wr. 3:0 v.o.

TABELA GR. II

| | | | |
|---|---|---|---|
| Ogniwo Wrocł. | 17 | 27 | 63:22 |
| Spójnia Kł. | 16 | 26 | 42:21 |
| Gwardia Wr. | 15 | 23 | 49:18 |
| Związk. Strzel. | 16 | 18 | 38:29 |
| Włókn. Wałb. | 16 | 17 | 35:31 |
| Legia Wr. | 17 | 15 | 38:30 |
| Górnik B. K. | 15 | 14 | 30:30 |
| Włókn. Biel. | 17 | 13 | 29:42 |
| Zw. Ząbk. | 4 | 5 | 7:5 |
| Gwardia J. G. | 14 | 10 | 34:42 |
| Unia Zarów | 17 | 8 | 21:48 |
| Związk. Brzeg | 17 | 8 | 14:61 |

## Kolejarz Wr. - Gw. Kam. Góra 4:2

Wrocławscy Kolejarze, którzy w II rundzie rozgrywek mistrzowskich nie ponieśli jeszcze ani jednej porażki i w tym spotkaniu nie zawiedli oczekiwań swoich zwolenników wygrywając z dobrym zespołem Gwardii z Kamiennej Góry w stosunku 4:2 (1:0).

Jeszcze na 20 minut przed końcem wynik brzmiał 1:0 na korzyść miejscowych i nikt spodziewał się na meczu wi dzów nie spodziewał się, że w końcowym okresie padnie jeszcze 5 bramek.

Bramki dla wrocławian dyk byli: Jaworski 2, Chychłowski (z karnego) i Lewicki (z karnego) po 1.

Obie bramki dla „Gwardzi stów" zdobył środkowy napastnik.

## Aż 9:0 wygrał Górnik

Górnik Sobiecin wyraźnie dąży ku lidze. W każdym mecz u zdobywa sobie punkty i przewagę bramkową. Już w pierwszych minutach gry pozyskały sie bramki. Strzelają je Cybulski 2, Ignaczak 3 i Pulikowski i Połednik. Po przerwie gra toczy się do jednej bramki, a legniczanie nie stawiają oporu. W rezultacie Górnik zdobywa 9 bramek i zdobywają nowe punkty usta lając wynik meczu na 9:0.

Sędziował dobrze Czacki z Wrocławia. (ki)

## Zw. Wałbrzych — Górnik B.K. 4:2

Związkowiec wałb pokonał Górnika Biały Kamień 4:2 (1:2). Mecz był ciekawy i na niezłym poziomie. Wynik jest zupełnym odzwierciedleniem gry. Związkowiec narzucił bardzo silne tempo zdobywając bramkę przez lewego obrońcę gości (samobójczą).

Wyróżniając Nowakowski, ale w kilka minut później Łoziński rzut karny zmienia na bramkę dla Górnikow. Druga połowa należy do Związkowca, który strzela 2 bramki przez Kuźnię i Hubickiego. Zawody prowadził dobrze obs Głowa. (ki)

## Na trasie Warszawa-Praga
### odbędzie się wielka demonstracja braterstwa prawdziwych sportowców

**Nicolescu**

*Drużyna polska jest już gotowa do startu. Każdy dzień przynosi meldunki o składach doskonałych zespołów gości. Z wielkim zainteresowaniem sport polski oczekuje startu bratnich zespołów państw demokracji ludowej, związków kolarskich państw kapitalistycznych, a szczególnie drużyny Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której sportowcom — demokratom sportowcy polscy i czechosłowaccy podają dłoń.*

*Wyścig będzie wielką manifestacją pokojową.*

*Jako pierwszych powitamy reprezentantów sportu robotniczego Danii i sportowców—robotników Finlandii, którzy wyjadują na Okęciu 25 bm. Tego samego dnia przyjeżdżają Anglicy i zawodnicy Polonii Francuskiej. Po nich Albańczycy, Węgrzy, Rumuni i kolarze FSGT (Francja). W tym samym dniu zjawią się prawdopodobnie kolarze N. R. D., Bułgarii.*

*28 bm. przybędą zawodnicy czechosłowaccy i wezmą udział w jubileuszu 30-lecia Polskiego Związku Kolarskiego.*

*Jak wiać, wyścig Warszawa—Praga zgromadzi stawkę znakomitych kolarzy europejskich.*

*Wrocław przygotowuje się do przyjęcia uczestników imprezy.*

*Się już do nabycia w WKKF (Kołłątaja 20) znaczki okolicznościowe w trzech kolorach. Znaczków tych jest już tylko kilkaset, więc radzimy nabywać je jak najszybciej po 200 zł za sztukę.*

*Gości obdarzyć Wrocław drzewcami specjalnie wykonywanymi przez czołowych plastyków wrocławskich.*

*Przedsprzedaż biletów zorganizowano tak, ażeby umożliwić wcześniejsze zaopatrzenie się w karty wstępu. Kupić je można w ORZZ, w PDT i w księgarniach „Książki i Wiedzy" w Rynku oraz w Klubie Międzynarod. Książki przy ul. Świerczewskiego.*

*Pierwszego kolarza zauważy się na stadionie samolot, który rzuci meldunek o przekroczeniu przez niego granic miasta. W momencie przybycia zwycięzcy na metę wyleci w powietrze 5.000 gołębi, niosąc meldunki do Pragi i Warszawy.*

*Na stadionie wrocławskim, w dniu zakończenia wyścigu, odbędą się imprezy, o których napiszemy w najbliższym komunikacie Komitetu Wrocławskiego.*

**Wrzesiński**

**W poniedziałek 24 kwietnia br. w sali ratuszowej przy ul. Nowowiejskiej odbędzie się zebranie członków sekcji bokserskiej Ogniwa, połączone z rozdaniem srebrnych i brązowych odznak Wr.O.Z.B. Początek o godz. 18. (ek)**

## Gwardia u SPB

V-mistrz Dolnego Śląska w tenisie stołowym — Gwardia, rozegrała propagandowe spotkanie z kolegą sportowym SPB wygrywając po ciekawych wal kach 7:2.

Gwardziści zademonstrowali ping-pong w dobrym wydaniu, szczególnie podobał się zdobywca 3 punk. — Kukawka, oraz Komonieckl, który zdobył 2 punk. Pozostałe punkty zdobyli Szpakowski i Frankowski.

Dla Budowlanych 2 punkty zdobył Watchman, wygrywając niespodziewanie z Frankowskim i Szpakowskim.

We wtorek drużyna Gwardii spotka się ze Związkowcem w barwach którego grać będzie mistrz Polski juniorów Niemcewicz.

## Obustronny v.o.

**Z powodu braku książeczek zdrowia, a ponadto na skutek zdekompletowania składów, mecz bokserski o mistrzostwo klasy B między Górnikami Podgórza i Białego Kamienia zakończył się obustronnym walkowerem.**

**Radzimy wszystkim klubom dolnośląskim uważnie przeczytać tę notatkę. (ki)**

## Gw. Wrocław — Wł. Bielawa 6:1

Wrocławscy gwardziści rozgromili w mistrzowskim spotkaniu bielickich włókniarzy w wysokim stosunku 6:1 (1:0). Wrocławianie po słabym meczu z Spójnią Kołobrzeg dali znów dojść do swojej normalnej formy i zaprezentowa li się w niedzielnym meczu z jak najlepszej strony.

Przebieg całego spotkania stał pod znakiem wyraźnej przewagi miejscowych, których cała piątka ataku zagrała bardzo dobrze, a ponad pozion wszystkich, wybijał się obrońca „gwardziatów" Kornecki. Zwycięskie bramki dla Wrocławian zdobyli Kuś 3, Hryniewicz, Molenda 1 Molencki (z karnego) po 1, honorową piłkę dla gości zdobył środkowy napastnik. (y).

## Czy przygotowałeś się do zawodów o Puchar Polski? zapytaj w swoim Kole

## 13 nauczycieli

Po kursie unifikacyjnym dla instruktorów wioślarstwa 13 przedstawicieli Wrocławia przywiozło dyplomy instruktorskie.

Na Odrze zobaczymy zatem bodzie. Wtedy obsadę tworzyć będą kluby AZS. Juvenia, Czarni, Związkowiec i Stal, które na reszcie doczekały się instruktorów, postanowiły wyruszyć na wodę. (j.g.)

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 10/11 Telefony: 27-54 27-55, 24-96. Wydawca i druk Spółdz. Wydawn.-Ośw „CZYTELNIK" Wrocław

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—13 Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12—13. — Redakcja nie odpowiada. F-1-30541

PRENUMERATA: z odbiorem na miejscu 120 zł, mies.; zamiejscowa z przesyłką pocztową 139 zł zagnes. Prenumeratę przyjmują: wszystkie placówki pocztowe oraz PPK „Ruch", konto PKO VIII-1363.